

Donald Trump podpisał ustawę 447

11 maja 2018

Nowe amerykańskie plemienne prawo, sformułowane przez senat USA jako ustawa o numerze 447, które zobowiąże inne państwa do płacenia haraczu organizacjom żydowskim, weszło w życie po tym gdy podpisał ją prezydent Donald Trump. Teraz rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej został zobowiązany do wspierania dążeń do restytucji bezspadkowego mienia pożydowskiego.

W przypadku Polski, realizacja żądań organizacji żydowskich jest szacowana na 300 mld dolarów. To ponad BILION złotych! To oczywiste, że nie mamy takich pieniędzy. Przygotowywana przez polski parlament ustawa reprivatyzacyjna zakładała spełnianie roszczeń względem utraconego majątku dla spadkobierców po właścicielach, bez względu na to czy byli to Polacy narodowości żydowskiej czy ukraińskiej. Jednak zakładano rekompensaty w wysokości 25% wartości nieruchomości.

Prawdopodobnie to właśnie dlatego nastąpił tak zmasowany atak na Polskę ze strony środowisk żydowskich z całego świata. Pod pretekstem braku zgody na polską ustawę o IPN przeprowadzana jest operacja mająca na celu wydrenowanie Polski na 300 mld dolarów! Bo taka właśnie suma pojawiła się podobno w piśmie żydowskiej organizacji restytucji mienia z Nowego Jorku, kierowanym do polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości.

Ponieważ nie mamy takich pieniędzy na haracz, będziemy musieli oddać organizacjom żydowskim część Polski w naturze i nie ma mowy o jakimś 25% wartości tylko dla spadkobierców. Ma to być 100% i dla amerykańskich oraz izraelskich organizacji.

Niestety ta hucpa jest już o krok od realizacji. Podpisana przez Trumpa ustawa 447, wcześniej jak tornado przeszła przez Izbę Reprezentantów, gdzie nie zmieniono nawet jednego

przecinka. Amerykańska Polonia rozkręciła wielką akcję aby zatrzymać jakoś tą legislację, ale władze z Warszawy wołały tego nie wspierać i niczym strusie schowali przysłówiowe głowy w piasek. Prowadzi to do podejrzeń, że podjęto jakieś tajne zobowiązania, o których społeczeństwo jeszcze nie wie.

Redaktor Stanisław Michalkiewicz, który od lat ostrzega przed tym plemiennym haraczem ze strony środowisk żydowskich, twierdzi, że przyjęcie ustawy 447 jest dla Polski katastrofą, wręcz okupacją. Nie ma w tych słowach dużej przesady, bo przecież USA ciągle sprowadza do Polski kolejne oddziały US Army, co propaganda rządowa przedstawia jako wielki sukces.

Problem w tym, że stacjonujące na stałe na terenie Rzeczypospolitej obce wojska, już wiemy po co była polska ustawa 1066, a zwykle w przeszłości oznaczało to brak suwerenności naszego państwa. Skąd więc założenie, że tym razem jest to okupacja słuszna? Ustawa 447 wprost zobowiązuje Departament Stanu USA, do wspomagania takich nielegalnych trybalistycznych roszczeń. Najpierw zostanie przygotowany raport przedstawiający stopień wywiązywania się krajów europejskich z wypłaty tego haraczu, a potem rozpoczną się naciski na opieszałych. Czy można wykluczyć, że obecność armii amerykańskiej na polskim terytorium nie ma z tym nic wspólnego?

Można powiedzieć, że właśnie tak się przegrywa wojnę o swoją ojczyznę nawet nie zdając sobie sprawy z tego, że było się na wojnie. Czas pokaże czy przesadą jest stwierdzenie, że zostaliśmy skolonizowani i na naszych oczach odbywa się piąty już rozbiór Polski.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl